

GŁOS WYBRZEŻA

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 302 (1580)

GDAŃSK, ŚRODA 21 LISTOPADA 1951 R.

CENA 15 GROSZ

Naród chiński popiera w pełni POKOJOWE PROPOZYCJE RADZIECKIE PRZEDŁOŻONE W ONZ

Oświadczenie min. Czou En-lai'a

PEKIN PAP. AGENCJA NOWYCH CHIN DONOSI: MINISTER SPRAW ZAGRANICZNYCH CENTRALNEGO RZĄDU LUDOWEGO CHINEŃSKIEJ REPUBLIKI LUDOWEJ, CZOU EN-LAI ZŁOŻYŁ 19 LISTOPADA OŚWIADCZENIE W SPRAWIE PROPOZYCJI POKOJOWEJ RZĄDU RADZIECKIEGO WNIESIONEJ NA VI SESJE ZGROMADZENIA OGÓLNEGO ONZ. OŚWIADCZENIE TO STWIERDZA M. IN.:

8 listopada szef delegacji Związku Radzieckiego na VI sesji Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych min. A. Wyszyński przedstawił Zgromadzeniu propozycję pokojową złożoną z czterech punktów. Centralny Rząd Ludowy Chińskiej Republiki Ludowej u-poważnił mnie do wyrażenia całkowitej zgody na tę propozycję pokojową rządu radzieckiego.

Centralny Rząd Ludowy Chińskiej Republiki Ludowej uważa, że propozycja rządu radzieckiego stanowi najbardziej skuteczną i rozsądną propozycję zmierzającą do zapobieżenia groźbie nowej wojny światowej oraz utrwalenia powszechnego pokoju i bezpieczeństwa. W przeciwieństwie do tej propozycji, propozycja Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji zawarta w przemówieniu radiowym prezydenta Stanów Zjednoczonych Trumana z dnia 7 listopada i w przemówieniu sekretarza stanu USA Achesona z dnia 8 listopada, jest wyrazem wiarołomnej polityki i ma na celu zamaskowanie wzmożonych przygotowań wojennych czynnymi frazesami o tzw. redukcji zbrojeń.

VI sesja Zgromadzenia Ogólnego ONZ zdoła przywrócić autorytet Organizacji Narodów Zjednoczonych tylko w tym wypadku, jeżeli odrzuci stanowczo linię polityczną rządu USA zmierzającą do wzniecenia wojny a przyjmie w całej pełni linię polityczną rządu radzieckiego zmierzającą do obrony pokoju.

Dając do usunięcia groźby, jaka powstała w następstwie przygotowań do nowej wojny, prowadzonych przez obóz imperialistyczny ze Stanami Zjednoczonymi na czele i starając się utrwalic powszechny pokój i bezpieczeństwo, Centralny Rząd Ludowy Chińskiej Republiki Ludowej uważa również, że agresywny blok atlantycki i agresywne bloki podobne do atlantyckiego, jakie usiłują stworzyć Stany Zjednoczone na Oceanie Spokojnym i na Środkowym Wschodzie, nie dadzą się pogodzić z przynależnością do Organizacji Narodów Zjednoczonych, że z przynależnością do tej organizacji nie da się też pogodzić akcja niektórych krajów ze Stanami Zjednoczonymi na czele, znajdująca wyraz w tworzeniu baz wojskowych

na terytorium obcym i że wobec tego VI sesja Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych powinna potępić wszystkie te poczynania.

Rząd Chińskiej Republiki Ludowej jest głęboko przekonany, że konferencja światowa z udziałem rządów wszystkich krajów dla rozpatrzenia sprawy redukcji sił zbrojnych i zbrojeń oraz zakazu broni atomowej obok kontroli międzynarodowej nad wykonaniem takiego zakazu jest głównym środkiem zlikwidowania napięcia międzynarodowego i ułatwienia w ten sposób osiągnięcia pokoju na całym świecie.

Kwestia koreańska jest dzisiaj dla narodów całego świata jednym z najdonioślejszych problemów.

Centralny Rząd Ludowy Chińskiej Republiki Ludowej popiera w pełni propozycję w sprawie uregulowania kwestii koreańskiej złożoną na VI sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ przez rząd Związku Radzieckiego i uważa za rzecz możliwą osiągnięcie porozumienia w sprawie rozejmu w charakterze pierwszego kroku do pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej, pod warunkiem, że Stany Zjednoczone okażą gotowość do uregulowania tej kwestii na sprawiedliwej i rozsądnej podstawie oraz zaprzestania swej haniebnej taktyki sabotażu i obstrukcji w stosunku do rokowań; w przeciwnym wypadku porozumienie jest niemożliwe.

W obecnych czasach żadne problemy o znaczeniu międzynarodowym nie mogą być rozwiązane bez udziału Związku Radzieckiego i Chińskiej Republiki Ludowej. Dlatego też Centralny Rząd Ludowy Chińskiej Republiki Ludowej w pełni aprobuje propozycję rządu radzieckiego na VI sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ w sprawie zawarcia Paktu Pokoju między Chińską Republiką Ludową, Związkiem Radzieckim, Stanami Zjednoczonymi, Anglią i Francją.

Należy stwierdzić, że koła rządzące wielu krajów kapitalistycznych, zwłaszcza Stanów Zjednoczonych, spragnione nadwyżających zysków z wyścigu zbrojeń, oszukują wciąż narody

swych krajów oświadczając, że nie ma realnej podstawy dla powszechnego pokoju. Naród chiński uważa, że fakty przeczą całkowicie podobnym kłamstwom; naród chiński uważa, że wojna światowa nie jest nieuchronna i że istnieje niewątpliwie realna podstawa powszechnego pokoju. Najbardziej realną podstawą powszechnego pokoju jest pokojowa polityka zagraniczna, którą prowadził niezachwianie w ostatnich 34 latach rząd radziecki, pragnąc pokojowego współistnienia krajów socjalistycznych i kapitalistycznych.

Naród chiński nie tylko żąda pokoju, lecz jest również głęboko przekonany, że jego potęga polityczna i ekonomiczna oraz potęga jego obrony narodowej mogą wzmocnić szereg militarnych po-kój narodów całego świata występujących w obronie pokoju.

Naród chiński jest głęboko przekonany, że jedność dwóch wielkich sojuszników — Chin i Związku Radzieckiego — jedność wszystkich krajów demokracji ludowej, jedność wszystkich militarnych pokój krajów i narodów całego świata może zapewnić triumf pokoju nad wojną.

Gmina Wicko wykonała roczny plan skupu zboża

W dniu wczorajszym gmina Wicko w pow. łobzskim wykonała w 100 proc. roczny plan skupu zboża.

Sukces ten gm. Wicka osiągnęła dzięki patriotycznej postawie chłopów pracujących, z których wielu sprzedało państwu ponad planowe ilości zboża, dzięki szerokiej pracy uświadamiającej, prowadzonej przez organizację partyjną oraz organizację społecznej, a także dzięki energicznej pracy zespołu gminnego i GRN. Obecnie chłopcy z Wicka wzmagały walkę o całkowite wykonanie planu skupu przez każdą gromadę i każde gospodarstwo.

13 powiatów w całym kraju przekroczyło plan skupu zboża

WARSZAWA. PAP. W dniu 19 bm. najlepsze wyniki w planowym

KOBIETY-CHŁOPKI! Bierzcie przykład z Treny Stragowskiej

Trena Stragowska, średniorolna chłopka z gromady Milejewa, pow. elbląski. Mąż jej, odbywając służbę w szeregach Wojska Polskiego, stał na straży pokojowej, twórczej pracy naszej ojczyzny, ona zaś wzorowo wykonywała ze swych obowiązków wobec państwa ludowego. Stragowska sprzedała 3.180 kg zboża zamiast 2.900 kg przewidzianych planem, a plan sprzedaży ziemniaków wykonała z nadwyżką oraz całkowicie spłaciła swe należności finansowe.



PATRIOTYCZNA POSTAWA KOBIET WIEJSKICH PRZYCZYNI SIĘ DO SZYBSZEGO WYKONANIA OBOWIĄZKÓW WSI WYBRZEŻA WOBEC PAŃSTWA.

„Słowa Twoje drogowskazem w nauce i pracy dla Ojczyzny“

List uczestników narady aktywu szkolnego ZMP do Prezydenta Bolesława Bieruta

WARSZAWA PAP. Uczestnicy krajowej narady aktywu szkolnego ZMP, która odbyła się w Warszawie, przesłali do Prezydenta RP. Bolesława Bieruta list następującej treści:

DROGI TOWARZYSZU PREZYDENCIE!

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza i władza ludowa stwarzają w naszej ojczyźnie coraz to lepsze warunki dla rozwoju młodego pokolenia.

W szkole Polski Ludowej zdobywamy wszystkie zawody i umiejętności — potrzebne krajowi budującemu socjalizm.

W codziennej nauce i pracy drogowskazem są nam Twoje słowa wskazujące, abyśmy wyrastali na „światłych, wszechstronnie rozwiniętych, aktywnych społecznie obywateli nowej Polski, którzy łącząc będą w sobie gorącą miłość ojczyzny kraju i pragnienie pomnażania jego dobroczyńców twórczych z głębokim poczuciem więzi międzynarodowych i braterstwa“.

Rozumiemy, że wytrwałym i upartym zdobywaniem wiedzy przybliżamy szczęśliwe jutro naszego narodu. Będziemy budzili wśród młodzieży zamiłowanie do nauki, która pomnaża siły społeczeństwa, daje mu jasne spojrzenie na świat, obala przesady i pozwala zmieniać oblicze ziemi ku pożytkowi i szczęściu człowieka.

Będziemy rozwijać w szkolnych

organizacjach ZMP i wśród młodzieży miłość do naszej ojczyzny — na bohaterkich przykładach najlepszych jej synów, którzy życie swe poświęcili walce o wolność i postęp w naszej ojczyźnie i w innych krajach świata.

Będziemy uczyć się u bohaterów klasy robotniczej — przodowników pracy, racjonalizatorów, ofiarności w wypełnianiu obowiązków, hartu w przewyżnianiu trudności i odpowiedzialności za wykonanie zadań.

Będziemy ulepszać swoją pracę, aby zwiększyć nasz wkład w wychowanie nowego pokolenia Polaków — budowniczych i obywateli socjalistycznej ojczyzny.

Umacniać i rozwijać będziemy wśród całej młodzieży polskiej najszlachetniejsze zalety charakteru — silną wolę, odwagę, prawdomówność, ofiarność, patriotyzm i poczucie godności narodowej.

Będziemy otaczać szacunkiem pełną poświęcenia pracę naszego nauczycielstwa, walczyć o honor szkoły, przestrzegać dyscypliny szkolnej.

Będziemy pogłębiać w młodzieży uczucia gorącej solidarności z wszystkimi ludami świata walczącymi o pokój i sprawiedliwość, a zwłaszcza z bohaterami narodem Związku Radzieckiego, ze wspianą młodzieżą radziecką, która jest naszym wzorem.

Natchniemy naszą młodzież niewąścią do podżegaczy wojennych, do zdrajców narodu i ich agentów w kraju. Nauczymy się i nauczymy młodzież lepiej wykrywać wroga, lepiej z nim walczyć, podnosząc gotowość do obrony naszej ojczyzny przed jego zakusami.

Przysyłamy Ci, Drogi Towarzyszu Prezydencie, nasze najgorętsze, bojowe pozdrowienia.

KATOWICE PAP. Huta „Sosnowiec“ wraz z oddziałem „Katarzyna“ wykonała na 51 dni przed

terminem — plan wartościowy drugiego roku Sześciolatki.

Hutnicy „Sosnowca“ obniżyli koszty własne w ciągu 9 miesięcy br., o 3,19 proc. w stosunku do 1950 r.

Do końca roku huta da państwu ponadplanową produkcję wartości wielu milionów złotych.

OPOLE PAP. Załoga huty „Małapanew“ w Ozimku wykonała roczny plan wartościowy. W depeszy przesłanej na ręce ministra Przemysłu Ciężkiego J. Tokarskiego robotnicy przyrzekają dać do końca roku ponadplanową produkcję wartości 11,7 miliona zł.

KATOWICE PAP. 20 listopada br. załoga kopalni „Piast-Ziemowit“, jako druga spośród kopalń węgla kamiennego, zameldowała Prezydentowi Rzeczypospolitej oraz ministrowi Górnictwa o wykonaniu rocznego planu wydobycia i zrealizowaniu zadań drugiego roku Planu 6-letniego.

Huty i kopalnie meldują o wykonaniu zadań drugiego roku Sześciolatki

KATOWICE PAP. Huta „Sosnowiec“ wraz z oddziałem „Katarzyna“ wykonała na 51 dni przed

terminem — plan wartościowy drugiego roku Sześciolatki.

Hutnicy „Sosnowca“ obniżyli koszty własne w ciągu 9 miesięcy br., o 3,19 proc. w stosunku do 1950 r.

Do końca roku huta da państwu ponadplanową produkcję wartości wielu milionów złotych.

OPOLE PAP. Załoga huty „Małapanew“ w Ozimku wykonała roczny plan wartościowy. W depeszy przesłanej na ręce ministra Przemysłu Ciężkiego J. Tokarskiego robotnicy przyrzekają dać do końca roku ponadplanową produkcję wartości 11,7 miliona zł.

KATOWICE PAP. 20 listopada br. załoga kopalni „Piast-Ziemowit“, jako druga spośród kopalń węgla kamiennego, zameldowała Prezydentowi Rzeczypospolitej oraz ministrowi Górnictwa o wykonaniu rocznego planu wydobycia i zrealizowaniu zadań drugiego roku Planu 6-letniego.

Strasliwa powódź we Włoszech trwa

RZYM PAP. Ulewne deszcze, padające bez przerwy od 48 godzin pogorszyły jeszcze bardziej sytuację we Włoszech północnych. Poza Padem wylało wiele innych rzek zwiastując w okolicach Mediolanu, Tryny i Domodossoli, zatapiając duże obszary.

Nad miastem Adria, z którego zdołano wywieźć na łodziach i tratwach zaledwie kilka tysięcy ludzi, krąży samoloty, zrzucając żywność dla pozostałej ludności. Miasto to zalane zostało wodą prawie w całości z wyjątkiem wyżej położonej części wokół katedry i ratusza.

O ponownym zastrzeżeniu się sytuacji donoszą z Rovigo. Wzbierające wody grożą przecięciem drogi między Rovigo a Padwą, po której odbywa się nieustanny transport o- fiar powodzi.

Ludność Włoch nazywa dorzecze Padu „doliną śmierci“.

27 listopada rozpocznie się III Wszechzwiązkowa Konferencja Obróńców Pokoju

MOSKWA PAP. Radziecki Komitet Obróńców Pokoju podaje, że III Wszechzwiązkowa Konferencja Obróńców Pokoju rozpocznie się w Moskwie w Sali Kolum nowej Domu Związków Zawodowych 27 listopada bież. roku.

Egipt będzie walczył o swą niepodległość

— stwierdza premier Nahas Pasa

MOSKWA PAP. — Agencja TASS donosi z Kairu: Premier egipski Nahas Pasa złożył oświadczenie, w którym stwierdził:

„Rząd Egiptu uprzedził władze brytyjskie, że jeśli wojska okupacyjne nie zaprzestaną napadów na ludność cywilną, to policja egipska na przemoc odpowie siłą. Rząd egipski nie boi się wziąć na siebie odpowiedzialności“.

Na budowach socjalizmu

Rok przed terminem rozpoczęła produkcję nowoczesna cukrownia „Sokołów“

WARSZAWA PAP. W dniu 20 bm., na rok przed ustalonym terminem, rozpoczęła swą pierwszą kampanię, jedną z najnowocześniejszych, nowo wybudowanych cukrowni „Sokołów“ w Sokołowie Podlaskim.

Setki młodzieży chłopskiej z nieuprzedmiotowionej dotychczas powiatu sokołowskiego znalazło w nowej cukrowni pracę. Tysiące rolników, dzięki uruchomieniu nowego zakładu podwyższa rentowność swych gospodarstw.

W dniu uroczystości cała załoga, tysiączne tłumy mieszkańców miasta i delegacje przodujących chłopów okolicznych gromad zebrały się w głównej hali produkcyjnej.

Gości powitał w imieniu załogi przewodniczący rady zakładowej — Macuga, po czym głos zabrał dyrektor naczelny cukrowni — Grzybowski. Przedstawił on historię budowy zakładu i bohaterką walkę załogi o przełamanie występujących w czasie budowy trudności. Wynikiem tej nieustępliwej walki — stwierdza dyr. Grzybowski — jest uruchomienie

cukrowni na rok przed terminem, przy czym załoga wygospodarowała blisko 160 tys. zł oszczędności. Maszyny i urządzenia dla „Sokołowa“ wyprodukował krajowy przemysł ciężki.

Na trybunie stał minister Hoffmann, który w imieniu rządu dziękując serdecznie załozce za jej trud, włożony w przedterminowe uruchomienie cukrowni — za jej bohaterstwo i ofiarność.

Uczestnicy uroczystości długo i serdecznie oklaskują czołowych budowniczych „Sokołowa“, którzy otrzymują z rąk ministra Hoffmanna Krzyże Zasługi oraz odznaki Przewodnika Pracy. Kilku dzieł przodujących robotników otrzymuje prócz tego wysokie premie pieniężne.

Przewodniczący uroczystości odzyskuje następnie, wśród nowej fali entuzjazmu, teksty depesz wystosowanych do Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta i przewodniczącego PKPG — wicepremiera Hilarego Minca. W depeszach tych załoga „Sokołowa“, zawiadamia o przedterminowym uruchomieniu swego zakładu.

Kto w woj. gdańskim nie wywiązuje się ze swych zobowiązań?

Do dnia 19 listopada w realizacji planowego skupu zboża w woj. gdańskim najlepsze wyniki wykazały powiaty: TCZEŃ, GDANSK, SZTUM.

Najslabiej realizacja dziennego planu skupu zboża w dniu 19 listopada przebiegała w powiatach: KOSCIERZYNA, STAROGARD, SZTUM.

Wpłaty podatku gruntowego najgorzej realizują powiaty: KWIDZYN, TCZEŃ, SZTUM.

Listonosze wiejszy powinni pomóc w kampanii jesiennej

Poważną rolę w kampanii jesiennej na wsi może odegrać listonosz wiejski. Ja sam, pracując w Jodłownie, gm. Przywidz, mam już wiele przykładów, jak może działać listonosz, kiedy łączy swą pracę zawodową z uświadamianiem chłopów. Kiedy przynoszę listy gospodarzom, zawsze z nimi rozmawiam, jak stoją ze skutkiem i czy się ze wszystkich wywiązały. Wielu z nich, jak np. Goluch, Mikos, Bakalarczyk i Krefta, którzy przedtem zalegali z oddaniem, po rozmowie ze mną przekonali się i oddali zboże i ziemniaki na punkt skupu.

Apełuję do wszystkich listonoszy ZMP-owców, członków partii i bezpartyjnych, żeby włączyli się do kampanii jesiennej, bo przecież każdemu z nas chyba wstało, że nasze województwo gdańskie stoi na szarym końcu w całym kraju.

ALBIN GADZKOWSKI —
czł. ZMP
listonosz wiejski z Jodłowna
pow. gdańskiego.

W warsztatach ROS stoi niewykorzystana maszyna a robotnicy pracują ręcznie

Roboty blacharskie ROS w Gdyni przebiegają zbyt powoli z tego powodu, że robotnicy wyginają blachy ręcznie, co zabiera im sporo czasu.

Robotnikom można by pomóc i przyspieszyć produkcję, gdyby kierownictwo warsztatów więcej interesowało się potrzebami załogi.

I tak np. w hali warsztatowej, obok stołów, przy których robotnicy borykają się z wyginaniem blach, stoi bezczynnie od 2 lat maszyna do gięcia blachy. Kiedyś mówiono, że brak jest do niej części. Obecnie gdy części już są, brak jest na odmianie rysunków technicznych, koniecznych do skompletowania i uruchomienia maszyny. Stan ten jest wynikiem

NOWE PISMO „Robotnik Rolny“

Dnia 2 grudnia br. ukazuje się pierwszy numer pisma „Robotnik Rolny“.

Pismo to będzie w pierwszym rzędzie przeznaczane dla pracowników i robotników państwowych gospodarstw rolnych. Zadaniem jego będzie niesienie pomocy w różnych pracach zespołom PGR, podnoszenie fachowych wiadomości z dziedziny rolnictwa, likwidowanie biurokracji, znu na wsi oraz poruszanie najbardziej interesujących i żywotnych problemów robotników PGR.

W „Robotniku Rolnym“ będą również drukowane listy i korespondencje czytelników. W ten sposób przeniesione zostaną różne doświadczenia z terenów jednego PGR na drugie. „Robotnik Rolny“ będzie utrzymywał stałą łączność z pracownikami PGR co pozwoli na bezpośrednie wniknięcie w całość życia PGR i natychmiastowe likwidowanie niedociągłości i braków w sprawach bytowych pracowników jak i życia całych gospodarstw.

Oprócz tego, na łamach „Robotnika Rolnego“ będą zamieszczane najaktualniejsze wiadomości z życia całego kraju, jak i zagranicy.

Już dzisiaj przed ukazaniem się „Robotnika Rolnego“ redakcja otrzymuje listy, w których prenumeratorzy wyrażają swoje zadowolenie i radość z mającego ukazać się pisma.

Prenumerata miesięczna „Robotnika Rolnego“ wynosi zł 1,30, kwartalna 3 zł 90 gr. Cena jednego egzemplarza wynosi 30 gr. Prenumeratę należy zamawiać w listonosza do 15 każdego miesiąca.

Redakcja mieści się w Warszawie przy ul. Siewierskiej 13 tel 42621.

Kulice dają przykład

PRZYSPIESZYĆ OMŁOTY I DOSTAWY ZBOŻA w spółdzielniach produkcyjnych

Na terenie naszego województwa występuje zjawisko opóźnienia dostaw zboża przez niektóre spółdzielnie produkcyjne. Tak np. spółdzielnie w Długim Polu II pow. malborskiego, czy w Górczu, pow. kwidzińskiego nie sprzedają jeszcze państwu poważnej części zaplanowanego na nie ziarna. Członkowie spółdzielni tłumaczą to niedostarczeniem przez Państwowe Ośrodki Maszynowe młokarni, co opóźnia przebieg omłotów w gospodarstwach spółdzielczych. Z drugiej jednak strony przyczyną tego stanu rzeczy jest także stanowisko niektórych zarządów spółdzielni produkcyjnych, które kładąc nacisk na inne pilne prace, odkładają sprawę omłotów „na później”. Jest to oczywiście stanowisko niestudne.

O tym, że sprawa szybkiego przeprowadzenia omłotów w spółdzielniach produkcyjnych zależy przede wszystkim od samych spółdzielców wskazuje przykład spółdzielni produkcyjnej „Przyszłość” w Kulicach.

Pisz o tym w liście do redakcji członkowie zarządu spółdzielni ob. MURAWSKI, DEMBEK, KATULSKI i MOKWA.

„Rozumiejąc, że szybka dostawa zboża ma wielkie znaczenie dla kraju, zwłaszcza wobec trudności spowodowanych częściowym neurodzajem, członkowie naszej spółdzielni na walnym zgromadzeniu postanowili jak najszybciej sprzedać państwu zboże.

Dzięki zastosowaniu radzieckiej metody prowadzenia omłotów już w czasie trwania żniw mieliśmy po zakończeniu zbiorów wiele ton ziarna gotowego na sprzedaż. Mogliśmy w ten sposób już do dnia 30 września dostarczyć 125 ton, to znaczy plan naszej spółdzielni wykonać w blisko 150 proc.

Pomogło nam także zastosowanie nocnej młokarni. Ale to jeszcze nie wszystko. Obecnie po załatwieniu innych pilnych prac polnych zaczyna-

my drugą „turę” omłotów i wkrótce dowieziemy na punkt skupu dodatkowych 45 ton zboża tak, że plan wykonamy w przeszło 200 proc.

Nadmienić musimy, że ziarno nasze uznane zostało jako materiał siewny i bezzwłocznie rozprowadzane jest między mało i średniolichnych chłopów.

Nie zwlekaliśmy także z dostawą ziemniaków i oddaliśmy już 60 ton. 140 ton ziemniaków kwalifikowanych posiadamy w kopcach i oddamy wiosną jako materiał sadzeniowy.

Spółdzielnia nasza wywiązuje się również z dostaw żywności. W roku bieżącym sprzedaliśmy już 56 tuczników i bekoniów oraz 70 prosiąt. W planie mamy jeszcze dostawę 20 sztuk, które sprzedamy państwu do 31 grudnia br.

Wszyscy nasi członkowie spłacili w 100 proc. raty Pożyczki Narodowej.”

W liście swoim, który obrazuje dobitnie obywatelską postawę spółdzielców z Kulic, piszą oni także o innych swych osiągnięciach, które świadczą o rozwoju kulickiej gospodarki spółdzielczej.

„Przy założeniu spółdzielni nie mieliśmy wcale krów. Obecnie w

naszej oborze stoi 90 krów w tym 50 dojnych, reszta to jałówki.

Bazę dla rozwoju hodowli kur stanowi nowowybudowany nowoczesny kurnik, w którym już obecnie znajduje się 450 kur.

Hodujemy także pszczoły, dla których w Stockim Młynie zbudowaliśmy 30 uli.”

Bez przerwy prowadzone są w Kulicach prace inwestycyjne.

„W roku bież. ukończyliśmy 2 domki dla rodzin członków spółdzielni oraz rozpoczęliśmy budowę 2 następnych, wyremontowaliśmy obórę dla młodego bydła oraz warsztat kowalsko-kołodziejski, obecnie zaczynamy budowę cieplarni, gdyż mamy zamiar rozwinąć na szeroka skalę ogrodnictwo. Dzięki temu wszystkim, choć urodzaj był w tym roku u nas gorszy, jednak susza nie osłabiła gospodarczo naszej spółdzielni i mamy zapewniony dalszy jej rozwój — dla dobra państwa ludowego i naszego własnego dobrobytu.”

Mur — to nie tylko cegła i wapno

W ubiegłym tygodniu Zw. Zaw. Budowlanych w Gdańsku zorganizował wycieczkę przodowników pracy i racjonalizatorów z budów trójmiasta na wystawę racjonalizatorską we Wrocławiu. 120 czło-

wy pracowników budowlanych Wybrzeża zapoznali się na tej wystawie z dorobkiem ruchu racjonalizatorskiego w przemyśle budowlanym, m. in. i ze stosowaniem materiałów zastępczych.

Młoda robotnica z Gdańska, zwiędająca stoisko materiałów za

stępczych, wzięła wielką, szarobiałą, porowatą płytę i bez trudu podniosła w górę pokazując ją kolegom. „To napewno pianobeton — powiedział jeden z jej towarzyszy.

— Nic innego nie byłoby takie lekkie.”

— Nic podobnego. To jest szkło piankowe — sprostował obsługują-

Przodownicy zakładów graficznych RSW „Prasa”



W Zakładach Wklesłodrukowych i Introligatorskich RSW „Prasa” w Warszawie, których załoga uzyskała czołowe miejsce w I etapie współzawodnictwa o tytuł najlepszego zakładu w przemyśle graficznym, odbyła się 17 listopada br. uroczystość wręczenia nagród przedstawicielom przodujących zespołów zakładów oraz przedstawicielom pracowników drukarskich.

Na zdjęciu: przodownicy pracy Zakładów Wklesłodrukowych (od lewej): Antoni Kłuzek, trawiacz rotograwiurów, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi i odznaką „Przodownika Pracy”, osiąga 269 proc. normy, Bolesław Włodarski, introligator, przodownik pracy, osiąga 133 proc. normy, Janina Buzak, odznaczona odznaką „Przodownika Pracy”, wyrabia 143 proc. normy i Jan Jeloniek, maszynista, odznaczony odznaką „Przodownika Pracy”, osiąga 122 proc. normy.

CAF — fot. Z. Wdowiński

AGITATOR PARTYJNY o swojej pracy

W obliczu zwiększonych zadań musimy ulepszyć dotychczasowy styl naszej działalności

Trudny okres, w jakim się obecnie znajdujemy i ogromnie zwiększone w związku z tym zadania agitatorów wymagają, by każdy z nas zastanowił się, czy styl naszej własnej pracy oraz poziom grupy agitatorów, do której należymy, pozwala nam należycie wywiązać się z zadań postawionych przez partię.

Taką analizę pracy grupy agitatorów w mojej organizacji oddziałowej w porcie gdyńskim przeprowadziłem i ja. Jest nas pięciu. Ale prócz mnie agitację prowadzi jedynie tow. Bożyczko. Pozostali są zupełnie bierni. Kiedy się patrzy na postawę np. takiego mistrza Banasiaka, nasuwa się pytanie, dlaczego powierzono mu odpowiedzialną i szaczną funkcję agitatora. Składki płaci, ale przed każdym zleceniem partyjnym broń się mówiąc: „Dajcie mi spokój, nie mam czasu.” A przecież jak mistrz znacznie więcej czasu mógłby poświęcić pracy agitacyjnej, niż inni.

W chwili obecnej nie można tolerować w szeregach agitatorów ludzi biernych, obojętnych takich jak np. tow. Banasiak, trzeba ich zastąpić ludźmi dojrzałymi politycznie i bojowymi. A mamy u nas w organizacji takich ludzi. Jednym z nich jest tow. Mruk, absolwent kursu partyjnego II stopnia, innym tow. Miazga, który bardzo dużo czyta, stale uczy się, każdy ciekawszy artykuł w gazetce omawia ze swoimi towarzyszami pracy i prowadzi żywą agitację polityczną. Nie wiadomo do prawdy, dlaczego nie włączono ich do grupy agitatorów.

Niewłaściwy skład naszej grupy agitatorów to jedna z przyczyn jej małej aktywności. Inną — niemniej ważną — przyczyną złego stylu pracy naszych agitatorów było niedostateczne ich szkolenie, brak wystarczającej troski o ciągłe podnoszenie ich poziomu ideologicznego. W ubiegłym roku mieliśmy wprawdzie kurs I stopnia, ale na skutek niesumienności wykładowcy, przerwałamy go. W tym roku dopiliśmy, aby wszyscy agitatorzy objęci zostali kursem szkolenia partyjnego.

Pragnę także opowiedzieć o mojej pracy agitacyjnej. Znam dobrze swoich towarzyszy pracy, wiem zawsze, jakie wątpliwości ich nurtują.

Mówiąc o walce z trudnościami wyłaniającymi się na szlaku naszego budownictwa socjalistycznego, wykazując, że są one bez porównania mniejsze, aniżeli trudności, które pokonywał z uporem i poświęceniem naród radziecki. Otoczony krajami kapitalistycznymi, zdany tylko na własne siły, naród ten nie ugiął się, wiedział, że pod przewodnictwem partii bolszewickich zwycięży i zbuduje szczęśliwe życie. My zaś w naszej walce o lepszą przyszłość ojczyzny, mamy możliwość szeroko korzystać z braterskiej pomocy potężnego Związku Radzieckiego i z przyjaznej współpracy z krajami demokracji ludowej.

Tłumaczyłem Wasilce, Jelińskiemu, Popławskiemu i innym, że imperialiści robią wszystko, by uniemożliwić nam marsz do socjalizmu, by pozbawić nas wolności. Musimy być silni, musimy roz-

budować ciężki przemysł, stawać się warunek socjalistycznego budownictwa i przebudowy ustroju naszej wsi, będący podstawą obronności naszego państwa. I dlatego ze zrozumieniem powinniśmy godzić się z pewnymi wyrzeczeniami na dziś, aby jutro było u nas szczęśliwie i radośnie.

Mówiłem już, że niektórzy agitatorzy w naszej organizacji partyjnej nie przejawiają żadnej działalności. Muszę tu stwierdzić, że i ja nie jestem zupełnie w porządku. Często lekceważyłem oddziałowe i zakładowe narady agitatorów. W ubiegłym roku uczęszczałem na kurs III stopnia, obecnie jestem wykładowcą. Wydawało mi się niesłusznie, że na tych naradach niczego się już nowego nie dowiem. Dzisiaj rozumiem, że życie idzie naprzód, że aby dobrze pracować, trzeba ciągle się uczyć, a także otrzymywać polityczne instrukcje od sekretarza oddziałowego i sekretarza KZ.

FRANCISZEK HINTZ
agitator w oddziale inż. - budowl.
ZPGG w Gdyni

W PORTACH i na MORZU

Na połów pomimo sztormowej pogody

Ciężką walkę ze sztormem toczyły załogi kutrów: „Gdy - 28”, „Gdy - 60” i „Gdy - 126”.

Walcząc z wichurą, która zerwała się w czasie rejsu, kutry płynęły przeszło 10 godzin, nim dotarły na łowiska.

Nad ranem sztorm uspokoił się i załogi rozpoczęły dalsze połowy, awizując swój powrót 22 km. Szyprówie meldują o dobrych wynikach połowów.

Przodujący cieśla ZBIM

Najlepsze wyniki we współzawodnictwie wśród cieśli Zjednoczenia Budownictwa Inżynierskiego-Morskiego, osiąga ob. Franciszek Milgiewicz z budowl. we Władysławowie. Wykonuje on przeciętnie 225 proc. normy

Poza tym opracował na szereg pomysłów racjonalizatorskich, które poważnie usprawniają prace przy budowie falochronów, m. in. nowy typ rusztowań do wykonywania i zakładania ścianek i kleszczy w palisadzie falochronu. Milgiewicz szkoli dwóch pracowników niewykwalifikowanych na fachowców i chętnie dzieli się swoimi doświadczeniami z wszystkimi pracownikami.

„Baltona” wykonała roczny plan.

Jak pisze nasz korespondent Franciszek Wicher, załoga „Baltony”, która zobowiązała się wykonać roczny plan do 25 bm., zrealizowała zadania roku bieżącego 18 dni wcześniej.

Już 16 bm. zameldowała o wykonaniu planu oddział w Gdańsku,

a następnie w Gdyni i inne biura portowe. Sukces ten jest w dużym stopniu wynikiem szeroko rozwiniętego wśród załogi współzawodnictwa.

Nowe usprawnienia w PMH

Komisja usprawnień przy PMH rozpatrzyła i zakwalifikowała jako udoskonalenia techniczne projekty nowatorskie i racjonalizatorskie stolarzy, tokarzy i spawaczy Remontowej Obsługi Statków: Sidorczuka, Hoppego, Malickiego, Kulińskiego, Gosza, Gutowskiego, Maternickiego, Kaczmarka, Sporka, Kulińskiego, Serafina oraz jeden projekt pracowników CZ PMH Marszałka.

Projekty tych pracowników przyczynią się do dalszego usprawnienia pracy i uzyskania oszczędności.

Model innego budynku o 2 kondygnacjach został zbudowany z płyt „trzcinyowych, wyprodukowanych według pomysłu prof. Prohaski z Gdańska. Dom z trzciny (nie tylko model na wystawie) to już konkretna rzeczywistość. W Oliwie, przy ul. Abrahama, od kilku lat stoi budynek o 3 kondygnacjach, a przede wszystkim nie przypuszczają nawet, że materiałem, z którego go wybudowano, jest trzcina i trociny. Takich domów możemy wybudować wiele, używając zamiast drogiego żelaza i drewna, trzciny z Żuław i Mazur.

Mebel i posadzki z włókna drzewnych

— Jakie to piękne drzewo, chyba „czeczot” — zauważył jeden ze stolarzy, uczestniczących w wycieczce, przy stoisku CHPD. Jak się okazało jednak była to polewana płytą z prasowanych odpadków drzewnych.

Odpadki drzewne w postaci trocin, wiórów, a nawet większych kawałków, które poprzednio wyrzucano w tartakach i stolarskich, są obecnie doskonałym surowcem do wyrobu wielu różnorodnych materiałów budowlanych. Tak np. z drobnych odpadków drewna wyrabia się w Czarnej Wodzie twarde i miękkie płyty spłisnione, które znajdują pełne zastosowanie przy robotach budowlanych, stolarskich itp. Z płyt tych można produkować meble, posadzki, okładziny ścian (boazerie) itp.

Budownictwo wykorzystuje, jak to pokazało na wystawie, również wyrzucane dawniej paździerz lnu, konopi. Wyrabia się z nich płyty o podobnych właściwościach i skali zastosowania co płyty spłisnione.

Wystawa uczy również, jak wykorzystywać materiały miejscowe. Np. mieszanina gliny z nieznaczna ilością cementu daje doskonały materiał dla budownictwa zwłaszcza wiejskiego. Można z niej produkować wodoszczelne zaprawy, tynki, dachówki do krycia domów itp.

Tak powszechna u nas glina jest także niedocenionym dotąd materiałem do zapraw murarskich, który może zastąpić często wapno w budynkach parterowych i wiejskich.

Produkcja i szerokie zastosowanie materiałów zastępczych zwiększy poważnie ilość materiałów budowlanych na naszym rynku, co przyczyni się do zmniejszenia tempa budownictwa, obniżenia kosztów produkcji budowlanej. W związku z tym zjednoczenia budowlane na Wybrzeżu i inwestorzy powinni zainteresować się szerzej tą sprawą.

(J. R.)

Załoga Zakładów Garbarskich w Rumii-Zagórz wykonała plan

W dniu 15 bm. o godz. 21 załoga Zakładów Garbarskich w Rumii-Zagórz zrealizowała roczny plan produkcji.

Do przedterminowego wykonania planu przyczyniły się osiągnięcia przodowników pracy oraz zobowiązania produkcyjne, które cała załoga podjęła i wykonała ku czci wielkich świąt klasy robotniczej.

Załoga zakładów podjęła obecnie zobowiązanie wyprodukowania ponad roczny plan 2.500 m kw. skór.

Z. STEFANOWSKI
korespondent

